

Dobra praktyka: cennik samorządowy

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 29, październik 2013 08:00

Tadeusz Narkun

Odśłony: 1345

Władze Rudy Śląskiej opublikowały w internecie "cennik miejski", dzięki któremu mieszkańcy dowiedzą się, ile i za co płaci miejscowy samorząd. Wyliczono m.in., ile kosztują nowe chodniki czy place zabaw, ale także, ile miasto dopłaca np. do edukacji.

- Zależało nam, by każdy z mieszkańców wiedział, co i ile kosztuje w Rudzie Śląskiej. Wielokrotnie podczas rozmów z mieszkańcami przekonałam się, że wiedza o tym jest potrzebna; wręcz oczekiwana. Rudzian interesuje przede wszystkim to, ile kosztuje budowa drogi, chodnika czy placu zabaw - są to bowiem inwestycje, o które najczęściej wnioskuje - wskazała prezydent Rudy Śląskiej Grażyna Dziedzic.

Mieszkańcy dopytywali o koszty poszczególnych przedsięwzięć przy okazji trwających właśnie prac nad przyszłorocznym budżetem obywatelskim. To mechanizm, dzięki któremu obywatele mogą sami decydować, na co wydać część miejskich środków. To zainteresowanie przyspieszyło decyzję o publikacji "cennika". Zestawienie obejmuje kilkadziesiąt pozycji pogrupowanych w kilku kategoriach tematycznych.

Z przedstawionych danych wynika np., że roczna spłata zadłużenia miasta jest wyższa od kwoty przeznaczonej na inwestycje. W dziale poświęconym oświacie ujęto dane o kosztach, jakie samorząd ponosi w związku z utrzymaniem miejsc w przedszkolach czy szkołach każdego typu - do każdego przedszkolaka rudzki samorząd dopłaca ponad 600 zł, natomiast do ucznia, w zależności od typu szkoły, od 170 do ponad 230 zł. Średnie miesięczne wydatki na remonty i termomodernizacje szkół to prawie 850 tys. zł.

Nadal bardzo wiele osób nie zdaje sobie sprawy z tego, że pomimo otrzymywanych funduszy z budżetu państwa samorządy w naszym kraju muszą dokładać spore sumy na oświatę z własnych środków. To kolejny argument za tym, by opublikować taki dokument jak cennik miejski" – podkreśliła Dziedzic. Dzięki cennikowi miejskiemu rudzianie mogą poznać koszty związane z przebudową dróg gruntowych w mieście (100 metrów bieżących kosztuje ok. 188 tys. zł), chodników (100 mb za ok. 35 tys. zł), ścieżek rowerowych (100 mb za 30-40 tys. zł), budową pojedynczej sygnalizacji świetlnej (300-700 tys. zł) czy postawieniem znaku drogowego (300-500 zł). Osobną kategorię tworzą wydatki związane z utrzymaniem czystości i porządku - np. miesięczny koszt utrzymania parku to 5-6 tys. zł.

Urząd Miasta ujawnił również, ile warte są inwestycje związane z infrastrukturą sportową (budowa boiska to koszt ok. 500 tys. zł) oraz jakie są koszty jej utrzymania (miesięcznie 570 tys. zł). W zestawieniu znalazło się również miejsce na przedstawienie wydatków miejskich na administrację publiczną. W przeliczeniu na jednego mieszkańca jest to 294 zł. Z cennika wynika ponadto, że lokatorzy mieszkań komunalnych są zadłużeni na ponad 62 mln zł, a miesięczna obsługa zadłużenia miasta pochłania ponad 650 tys. zł.

Rudzcy samorządowcy zapewniają, że przygotowany cennik nie jest zamknięty i będą pojawiać się w nim kolejne informacje o miejskich wydatkach. Dokument jest dostępny na stronie internetowej www.rudaslaska.pl. Będzie również przekazywany mieszkańcom podczas zaplanowanych na jesień spotkań z władzami miasta w poszczególnych dzielnicach Rudy Śląskiej.

Od redakcji: to bardzo dobry pomysł - podmiotowe traktowanie mieszkańców. W taki sposób buduje się społeczeństwo obywatelskie.

źródło: m.onet.pl